

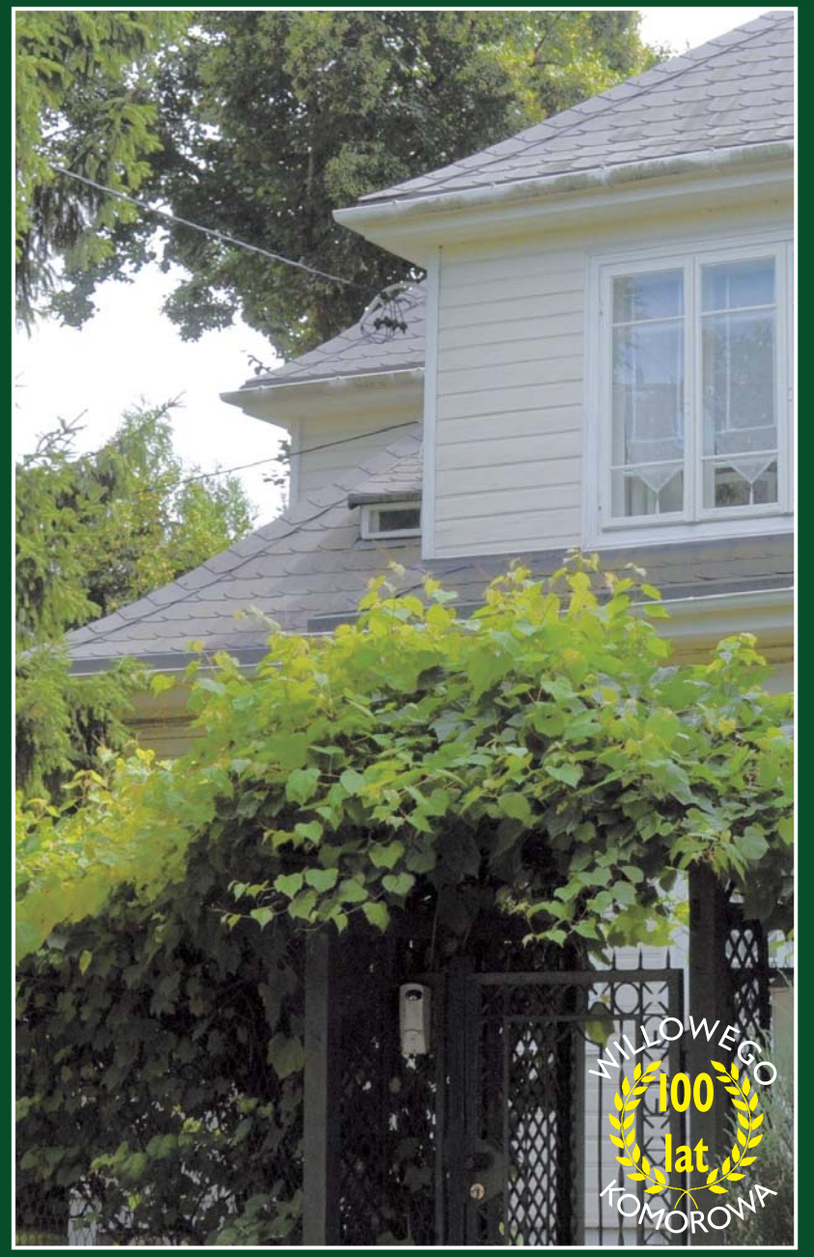
Miejsce – KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY KOMOROWA I OKOLIC 1–2/2012

# Miejsce

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ MIASTA OGRODU KOMORÓW
KOMOROWIANIE

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY KOMOROWA I OKOLIC

1–2 (8–9) 2012
Cena 15 zł
ISSN 2081-7797




**POSEŁ, KTÓRY LECZY**
rozmowa z Barbarą Czaplicką mieszkanką Komorowa posłem na Sejm RP

**WIZJONER**
Jerzy Kalina – artysta niedoceniony w Komorowie

**ŚWIAT, KTÓREGO JUŻ NIE MA**
Polesia czar – w pamięci i na starej fotografii

**NA SMOCZEJ**
sensacje i codzienność XIX-wiecznej Warszawy

**A MOŻE MOTOCYKLEM...?**
Rajdy motocyklowe jako sposób poznania ludzi i ich problemów

# List do Czytelników

## ZAZDROŚĆ I…

*Nie, nie chodzi o medycynę lub inne analogie do głośnej przed laty powieści Michała Choromańskiego, związane z destrukcyjnym działaniem tego nierzadkiego w końcu uczucia. Chciałbym zwrócić uwagę na możliwość pozytywnego wykorzystania jego z natury negatywnej energii, jako motywacji do twórczego działania w celu ulepszenia rzeczywistości, w której żyjemy. Można przypuszczać, że energia powinna być tym większa, im większa liczba osób ulega uczuciu zazdrości i im większa w ich mniemaniu jest wartość przedmiotu zazdrości. Komu by tu więc i czego pozazdrościć?*

*Dzięki telewizji satelitarnej mogliśmy na żywo godzinami oglądać transmisje z obchodów 60. rocznicy wstąpienia na tron królowej Wielkiej Brytanii Elżbiety II. Imperialny rozmach, perfekcyjna organizacja i setki tysięcy autentycznie rozradowanych ludzi, dumnych z tego, że są Brytyjczykami. Ktoś powiedział oglądając relację z Londynu: gdyby zaborcy nie odebrali nam państwa, pewnie też mielibyśmy nadal monarchię konstytucyjną. Nie namawiałbym jednak do tego, żeby zazdrościć Brytyjczykom samej monarchii, ale raczej poszanowania własnej historii, przywiązania do tradycji i jednocześnie umiejętności niezwykle racjonalnego organizowania – w zgodzie z tymi wartościami – państwa, które świetnie funkcjonuje w nowoczesnym świecie, którego rząd i obywatele kierują się przede wszystkim jego racją stanu, nie starając się nikomu przypodobać. Na jakim fundamencie, na jakich godnych pozazdroszczenia wartościach opiera się w rzeczywistości siła systemu politycznego Wielkiej Brytanii, można dowiedzieć się z zamieszczonego w tym numerze artykułu „Z anglosaskiego punktu widzenia". Polecam.*

*W skali makro, w skali państwa, porównania mogą wydawać się nieco abstrakcyjne, ale w odniesieniu do miejscowości, w której mieszkamy, to co innego. Tu już można porównywać nie tylko generalia, ale i szczegóły, na które możemy sami mieć wpływ. Nam, mieszkańcom niedokończonego miasta ogrodu Komorów trudno oprzeć się uczuciu zazdrości podczas lektury niezwykle interesującego wywiadu, jaki Barbara Terlecka przeprowadziła z John'em Lewis'em, prezesem zarządu Letchworth Garden City Heritage Foundation, fundacji zarządzającej pierwszym na świecie miastem ogrodem, które ponad 100 lat temu powstało zgodnie z koncepcją Ebenezera Howarda.*

*Ale nie zawsze było tak, że to tylko my zazdrościmy Brytyjczykom. Otóż, jak możemy się dowiedzieć z drukowanych w tym numerze arcyciekawych wspomnień Lucjana Bogusławskiego, w których autor niezwykle realistycznie odmalował dziewiętnastowieczną Warszawę i życie jej mieszkańców, był czas, gdy z Londynu przyjechała specjalna komisja, aby zapoznać się z organizacją warszawskiej straży ogniowej, sławnej w całej Europie.*

*Tematykę zbliżających się wakacji reprezentują unikatowe wspomnienia Krzysztofa Czarnockiego ze spływu kajakowego sprzed, bagatela, ponad 70. lat. Zachęcam do przeżycia wraz z Autorem wyprawy w dorzecze Prypeci, w czarodziejski „Świat, którego już nie ma", w którym, o dziwo, również pojawia się pewien akcent brytyjski.*

*Leszek Kołodziejczyk*





Fot. Roman Suszyński *Boży Dar* (2011)

Fronton jednego z najstarszych drewnianych domów miasta ogrodu Komorów – III parcelacja. Został zbudowany w latach trzydziestych XX wieku przez Stanisława i Wandę Dwornickich. W niezmienionej formie dotrwał do naszych czasów. Nigdy też nie zmienił właścicieli – jest w rękach trzeciego pokolenia (wnuczki państwa Dwornickich). Dziadek obecnej właścicielki – Stanisław Dwornicki był urzędnikiem Banku Rolnego w Warszawie i pierwszym sołtysem miasta ogrodu Komorów.



Okładka IV

Obraz **Katarzyny Skoczyńskiej** – *Pejzaż* – olej, płótno, 60 x 80 cm.
Autorka w 1985 ukończyła studia na ASP w Warszawie na Wydziale Malarstwa w pracowni Jacka Sienickiego, aneks z tkaniny w pracowni Zbigniewa Gostomskiego.



Obecnie zajmuje się malarstwem oraz projektowaniem wnętrz i grafiki użytkowej.

mail: reklama@skladmagiczny.com.pl.
tel. 501 347 599

# Miejsce

Do nabycia w Komorowie, m.in.: w kioskach na stacji WKD, w księgarni „Anbar", w piekarni „U Pycha"

Nr 1–2(8–9) zamknięto 29 VI 2012,
oddany do druku 6 VII 2012

**Adres Redakcji:**
ul. Kujawska 9, 05-806 Komorów

Nr konta: **04 8004 0002 2003 0017 7786 0001**
(BS Raszyn, oddz. Komorów)

**www.komorowianie.org.pl**
**komorowianie@wp.pl**

Copyright **Miejsce** © Zdjęcia i teksty stanowią własność redakcji oraz autorów, są chronione prawem.
ISSN 2081-7797
Druk: GRAFMAR Sp. z o.o.
ul. Wiejska 43, 36-100 Kolbuszowa Dolna
tel. 17 22 71 826 fax. (17) 22-74-67
e-mail: grafmar@grafmar.com.pl
Skład i łamanie: *GB Studio*
Nakład: 350 egz. + 50 gratis

**Kolegium Redakcyjne**
dr Marek P. Deszczyński (sekretarz redakcji), Leszek Kołodziejczyk (z-ca red. naczelnego), Lidia Kulczyńska-Pilich (red. naczelny), Andrzej Pilich (szata graficzna), Gabriela Porębska-Rodak, Lucyna Terlecka, Tomasz Terlecki

**Zespół fotoreporterów**
Bartosz Duczmal, Krzysztof Rodak, Roman Suszyński

**Stała współpraca**
Leszek W. Dzikiewicz, Urszula Imienińska, Nina Dunin

**Rada Programowa**
Dorota Bagińska, Wojciech Bagiński, dr Wojciech Irmiński, prof. dr hab. Jeremi Królikowski, prof. dr hab. Tadeusz Kulik, mec. Hanna Suszyńska, prof. Krzysztof Wyzner

**Wydawca**
**Towarzystwo Przyjaciół Miasta Ogrodu Komorów – KOMOROWIANIE**